

O. WŁADYSŁAW JACHER OP

TYPOLOGIA PRACY LUDZKIEJ W UJĘCIU ŚW. TOMASZA Z AKWINU

Treść: Wstęp. — I. Ontologiczne źródła i kryteria podziału pracy. II. Kategorie pracy ludzkiej na podłożu rodzajów życia kontemplacyjnego i czynnego. III. Praca umysłowa. IV. Praca fizyczna. V. Wzajemne związki obu kategorii prac. 1. Prymat pracy umysłowej. 2. Integralność pracy ludzkiej. VI. Podział pracy z racji stanowiska społecznego i od strony przedmiotowej.

WSTĘP

Celem artykułu jest przedstawić doktrynę Akwinaty na temat różnych typów pracy ludzkiej. Chodzi tu o coś więcej, niż o sam „podział pracy”, wyrażenie powszechnie dziś przyjęte w ekonomii raczej w dość wąskim znaczeniu technicznego a w najlepszym razie społecznego podziału pracy. Św. Tomasz w swojej analizie idzie dalej, przedstawia bowiem różne rodzaje pracy w szerokim naświetleniu ontologicznym. Stąd autor użył świadomie w tytule artykułu sformułowania: „typologia pracy ludzkiej” zamiast „podział pracy” wychodząc z założenia, że w ten sposób uniknie się z jednej strony narzucania poglądom św. Tomasza współczesnej nieadekwatnej do myśli Akwinaty terminologii ekonomicznej, a z drugiej strony stosując nawet taką terminologię, czynić się to będzie ze świadomością, że treść jej nie zawsze pokrywa się z zakresem myśli św. Tomasza. Mając to na uwadze, w artykule będą występować zarówno terminy: „typologia pracy”, „rodzaje pracy”, jak wyrażenie „podział pracy”, przy czym to ostatnie najczęściej występujące określenie należy rozumieć w szerokim sensie takiego podziału pracy, który uwzględnia momenty nie tylko ekonomiczne, ale w równej mierze ontologiczne i etyczne.

I. ONTOLOGICZNE ŹRÓDŁA I KRYTERIA PODZIAŁU PRACY

Zjawisko pracy ludzkiej w ujęciu Akwinaty jest bardzo bogate. Można to łatwo zauważyć na podstawie określeń precyzyzujących jego treść od strony typologii i podziału.

Aby problem typologii pracy u św. Tomasza postawić sensownie, należy konsekwentnie stosować taką metodę, która by najskuteczniej prowadziła do możliwie pełnego ujęcia pojęcia pracy. Metoda ta polega z jednej strony na szukaniu u św. Tomasza ontologiczno-etycznych źródeł dla wszelkich zagadnień związanych z pracą, — gdyż analiza tych kwestii od strony czysto ekonomicznej jest u Akwinaty czymś wtórnym, a wynika to z koncepcji jego filozofii, która jest przede wszystkim filozofią bytu, — a z drugiej strony, na dostrzeganiu zawsze istotnej roli natury Bożej i ludzkiej w tym wszystkim, co dotyczy porządku i hierarchii życia i działań ludzkich na ziemi.

Mając to na uwadze, w problemie podziału pracy trzeba stwierdzić, że według św. Tomasza praca ludzka ma za zadanie wyzwoić z potencjalności przyrody i osobistej człowieka odpowiednie dobra, dzięki którym człowiek mógłby zaspokoić swoje potrzeby w sensie fizycznym i duchowym. Wewnętrzna potencjalność człowieka rozwija się na dwóch odcinkach: poznawczym i moralnym. Pod względem poznawczym, gdy chodzi o wiedzę, to przychodzi człowiek na ten świat bez niej, jako „tabula rasa”, czyli jakby niezapisana karta tak, iż dopiero stopniowo i powoli zdobywa człowiek znajomość świata i siebie. Inna rzecz, że naturalne predyspozycje odgrywają swoją rolę w zapisywaniu tej „karty”. Wiadomo jednak, że rozwój wiedzy nie jest u wszystkich z konieczności ten sam, ani co do stopnia i doskonałości, ani co do treści. Panuje tu wielkie zróżnicowanie między ludźmi i ono jest jednym ze źródeł podziału pracy będącego właśnie znamioną cechą społeczeństwa ludzkiego¹ w odróżnieniu od gromadnego życia zwierząt, u których wprawdzie istnieje pewna organizacja i podział, — choćby wspomnieć za św. Tomaszem przykład z mrówkami lub pszczołami², — ale oparte są one na instynkcie i działają w granicach zakreślonych instynktem. Stąd ich podział pracy jako dziedzictwo natury nie wpływa na roz-

¹ Reg. 1, c. 1, n. 742.

² ...formica et apis operantur naturali inclinatione. Quod autem operantur propter finem quasi providentes in futurum, non contingit ex hoc quod habeant aliquam imaginationem ipsius futuri, sed imaginantur quod actus praesentes, qui ordinantur ad finem ex naturali inclinatione magis quam ex apprehensione. (3 De Anima, 1. 5).

wój wyższych form życia. Przeciwnie u człowieka, różne rodzaje pracy, podział działań prowadzi ludzi do społeczeństwa i dojrzałości.³

Niemniej głęboka jest potencjalność człowieka w dziedzinie czynu moralnego. Od poznawczej różni się ona tym, że tu człowiek nie jest bynajmniej „tabula rasa” ale, że rodzi się z pewnym dziedzictwem, od którego rozwój jego charakteru moralnego jest w wysokim stopniu uzależniony. I na tym odcinku różnice między ludźmi są wielkie, ale o podziale pracy mowy być nie może, bo wszystkim winien przyświecać ten sam ideał jednolitego charakteru moralnego, który mimo niezliczonej prawie różnorodności typów obejmuje dla wszystkich ten sam zespół obowiązków moralnych. Cała 1-2 ae i 2-2 ae *Sumy Teologicznej*, gdzie mowa o zasadach ogólnych i szczegółowych życia moralnego wskazuje dobitnie na ten fakt jednolitości zasad moralnych mimo różnorodności form i środków stojących do dyspozycji poszczególnych ludzi.

Stwierdzenie, że ontologiczne korzenie podziału pracy tkwią według św. Tomasza w naturze ludzkiej, w jej potencjalności wewnętrznej na odcinku poznawczym byłoby nie pełne, gdyby nie podkreślić za Akwinatą specyficzną cechę tak pojętej rozumnej natury ludzkiej, którą jest rys społeczny. W tym wypadku św. Tomasz mówi wyraźnie, że człowiek odnośnie tych rzeczy, które mu są potrzebne do życia posiada tylko ogólne, naturalne poznanie, z którego może dopiero przez rozwój (wyzwalanie wewnętrznej potencjalności) iść do szczegółów, które są konieczne do życia. Przeciwnie zwierzęta, te mają wrodzoną zdolność wyboru tego co pożyteczne a co szkodliwe. W wypadku człowieka — podkreśla Tomasz — potrzebne jest życie społeczne celem wzajemnego wspierania się i społecznego podziału pracy przez rozwój potencjalnych zdolności indywidualnej natury każdego człowieka.⁴ Zatem człowiek potrzebuje ram społeczeństwa, w których podział pracy byłby należycie zorganizowany, by mógł sam spełnić swoją funkcję życiową i stać się dojrzałym i społecznie produktywnym, by mógł w ogniwie społecznego podziału pracy być

³ F. Cavallera, SJ., *Précis de la doctrine sociale catholique*, Paris 1937, Spes, s. 192.

⁴ Non est autem possibile ut unus homo ad omnia — quae necessaria sunt humanae vitae — per suam rationem pertingat. Est igitur necessarium homini quod in multitudine vivat, ut unus ab alio adiuvetur diversi diversis inveniendis per rationem occupentur puta unus in medicina, alius in hoc, alius in alio. (Reg. 1, c. 1, n. 742).

jednym z twórczych elementów. Społeczny charakter ludzkiej natury sprawia, że wielość jednostek ludzkich łączy się w jeden organizm społeczny, w którym każdy człowiek z racji osobistych cech i skłonności naturalnych wnosi różnorodne dyspozycje do różnych działań i prac. Z tych naturalnych skłonności przez ich aktualizację dzięki potrzebom społecznym rodzą się różne zawody, zajęcia, które jednostka spełnia w odniesieniu do drugich biorąc w ten sposób udział w społecznym podziale pracy. I tak zależnie od różnych czynności wykonywanych, istnieją różne zawody; jeden jest lekarzem, drugi adwokatem, trzeci rzemieślnikiem, rolnikiem itd.⁵ Krótko mówiąc, różnorodne formy pracy, jako przejawy życia, determinują różne rodzaje zawodów, czyli jak mówi św. Tomasz: *diversa officia*.

Społeczny podział pracy bazujący na rozumnej naturze ma jeszcze inne ważne zadanie do spełnienia, oto wprowadza on ład w życie społeczne, porządkuje je według różnych zawodów i funkcji.⁶

Dotychczasowe analizy doprowadziły do stwierdzenia, że zagadnienie podziału pracy u św. Tomasza oparte jest na rozumnej naturze ludzkiej, z której wynika naturalna skłonność do społecznego życia, ułożonego hierarchicznie według zadań i funkcji spełnianych przez dane jednostki. Nie można jednak zapominać, że Akwinata był nie tylko filozofem, ale przede wszystkim teologiem i stąd w tym wszystkim co dotyczy pracy ludzkiej, działania i czynu o charakterze moralnym łączył wyraźnie ostateczne źródło wyjaśnienia całej bytowości człowieka, — Boga Stwórcę. Wyraźnie mówi św. Tomasz, że społeczny podział pracy (na różne zawody), ma swoje ostateczne uzasadnienie w: Opatrzności Bożej rządzącej światem i sprawiającej, że wśród bogactwa różnych przejawów bytu panuje harmonia.

Ostatecznym zatem źródłem zróżnicowań działania ludzkiego, tego faktu, że jeden człowiek zajmuje się tym a drugi czym innym, jeden ma taki zawód a drugi inny, jest Boża Opatrzność rządząca światem. W tym ujęciu rozumna natura ludzka jest drugorzędną przyczyną, o ile Stwórca wlał w nią wielorakie dyspozycje, różne u różnych jednostek i będące przyczyną naturalną do takiego, czy innego wyboru zawodu.⁷ Więc subiektyw-

⁵ 2—2, q. 183, a. 3 ad 2.

⁶ „*diversitas ordinum sec. diversa officia et actus consideratur sicut patet quod in una civitate sunt diversi ordines secundum diversos actus. Nam alius est ordo iudicantium, et alius laborantium in agris et sic de aliis.* (1, q. 108, a. 2c).

⁷ *Horum autem ministeriorum distributio, ut scilicet diversi homines*

nie biorąc, praca wykonywana w zawodzie, to pełnienie woli Bożej; obiektywnie praca w zawodzie jest służbą dla społeczności.⁸

Te dyspozycje, różne uzdolnienia, zostały udzielone przez Stwórcę ludziom dla pożytku całej społeczności, z którą osoba ludzka nawiązuje więzi przez pracę i dlatego przyjmują one u ludzi charakter pewnego powołania do różnych zawodów.⁹ Szukając więc źródeł podziału pracy na różne zawody bezpośrednio w Bożej Opatrzności, czyli ekonomii Bożej w stosunku do świata, a pośrednio w swoistym powołaniu każdego człowieka do danego zawodu, nadaje Akwinata temu ostatniemu jakby pewien charakter sakralny, co staje się zrozumiałym na tle społecznej koncepcji pracy branej jako służba Bogu i człowiekowi.

Na tym podłożu wydaje się głęboko uzasadnione i obecnie istniejące przekonanie, że owocne wypełnianie swego zawodu jest jakoś uzależnione od pewnego doń powołania nie tylko w sensie fizyczno-psychicznych dyspozycji, ale w pewnym znaczeniu od jakiegoś duchowego zaangażowania będącego wynikiem specyficznego powołania przez Opatrzność. Różnorodność istniejących zawodów, — wynik powołania — stanowi podstawę istnienia w społeczeństwie całej gamy różnych działań indywidualnych, które jednak ostatecznie tworzą pewną jedność wynikającą z tego, że wszystkie są zakorzenione we wspólnej zasadzie działania jaką w człowieku jest natura¹⁰ a w społeczeństwie cel jego członków, dobro wspólne, z którego mogą wszyscy korzystać.

Można by wreszcie wyróżnić jeszcze jeden element, na którym opiera się Tomaszowy podział pracy a który implicite mieści się w dotychczasowych stwierdzeniach, jest to element celowości wynikającej z potrzeb społecznych. Mianowicie, bardzo zróżnicowana i złożona struktura społeczna oraz różnorodność potrzeb społecznych sprawia, że jednostka nie mogłaby ich zrealizować

diversis ministeriis occupentur fit principaliter ex divina providentia, sed secundario ex causis naturalibus, per quas magis homo inclinatur ad unum quam ad aliud. (Contra Imp. c. 5, n. 188).

⁸ O. Schilling, *Christliche Wirtschaftsethik*, München 1954, s. 77—81.

⁹ Haec autem diversificatio hominum in diversis officiis contigit primo ex divina providentia, quae ita hominum status distribuit, ut nihil unquam deesse inveniatur de necessariis ad vitam. (Quodl. 7, q. 7, a. 1; Por. 3 C. G. c. 134).

¹⁰ ...etsi actiones sint singularium, tamen primum principium agendi in eis est natura quae tendit ad unum. (1—2, q. 1, a. 7 ad 3).

i stąd konieczność, aby *diversis officiis occupari diversos*. Ta konieczność sprawia, że człowiek tworząc przez pracę dobra, tworzy je zwyczajnie w określonych ramach społecznych dla zadośćuczynienia własnym i społecznym potrzebom.

Wielka skala różnorodnych potrzeb człowieka żyjącego w społeczeństwie jasno uwypukla celowość istnienia całej gamy różnych zajęć, zawodów, prac wśród ludzi, czyli inaczej mówiąc, potrzebę społecznego podziału pracy i w pewnym sensie konieczność istnienia wielu i różnych zawodów. Stąd w *Contra Gentiles* w rozdz. 134 św. Tomasz pisze: „Ponieważ wiele różnych rzeczy potrzeba człowiekowi do życia, którym jako pojedynczy, sam sprostać nie zdoła, przeto koniecznym jest, aby różne czynności różni ludzie wykonywali, by więc np. jedni byli rolnikami, inni pasterzami, jeszcze inni budowniczymi itd”.¹¹

Szukając ontologicznych uzasadnień podziału, typologii pracy u św. Tomasza warto jeszcze zwrócić uwagę na pewien tekst, który rzuca nowe światło w tym względzie. Jest to 2 artykuł kwestii 183, 2-2ae, stanowiącej duży traktat o stanach i formach życia kościelnego. W artykule tym stawia sobie św. Tomasz pytanie: Czy w kościele powinna istnieć różnorodność urzędów, zajęć i stanów oraz daje ciekawe racje dla pozytywnego rozwiązania problemu. Racje te można w sposób analogiczny odnieść do społeczeństwa. Uważa więc, że celowość istnienia zróżnicowań funkcji i zajęć w społeczności kościelnej postulują: 1.° Doskonałość tej społeczności, która polega na uporządkowanej wielości, podobnie jak w przyrodzie. 2.° Różnorodność czynności wykonywanych przez różnych ludzi daje gwarancję lepszego i sprawniejszego ich wykonania, *expeditius et sine confusione omnia peragantur*, z czego wynika, że specjalizacja jest sprzymierzeńcem produktywności. 3.° To zróżnicowanie nadaje społeczności pewien rys piękna i godności wedle powiedzenia: *varietas delectat*.

Wymienione racje można słusznie zastosować i do społeczności świeckiej, gdyż i tu faktycznie podział pracy wpływa w jakimś sensie na doskonałość tej społeczności porządkując wielość, daje możliwość specjalizacji i lepszej znajomości a stąd produktywności danego zawodu, i wreszcie cała skala różnych zawodów świadcząc o bogactwie natury ludzkiej i potrzeb społecznych, stwarza pewne wrażenie piękna.

Z przeprowadzonych dotychczas wywodów wynika, że ostatecznie ontologiczne źródła szeroko rozumianego podziału pracy

¹¹ 3. C. G. c. 134.

(typologii pracy) u św. Tomasza można sprowadzić do trzech czynników: 1. Aktualizacji potencjalności społecznej natury ludzkiej w sferze poznawczej; 2. Swoistego powołania każdego człowieka do zawodu przez Opatrzność; 3. Celowości wynikającej z potrzeb społecznych.

II. KATEGORIE PRACY LUDZKIEJ NA PODŁOŻU RODZAJÓW ŻYCIA KONTEMPLACYJNEGO I CZYNNEGO

Logicznym krokiem dalszej analizy po ustaleniu źródeł i podstaw podziału pracy u św. Tomasza wydaje się być konkretyzacja zasad ogólnych przez wyróżnienie określonych kategorii pracy ludzkiej. Aby jednak przeprowadzić to wyróżnienie zgodnie z koncepcją Akwinaty, trzeba koniecznie przedtem przedstawić krótko ogólny zarys struktury rodzajów życia i działań ludzkich, gdyż to dopiero uwypukli sensowność poszczególnych typów, rodzajów pracy ludzkiej w ujęciu św. Tomasza. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kategorie pracy są związane z rodzajem życia. Życie ludzkie polega na działaniu, które z kolei jest objawem istnienia.¹²

Wychodząc z faktu, że spośród ludzi jedni oddają się dociekanii prawdy, oglądaniu i posiadaniu jej, a drudzy znowu zajmują się raczej czynnościami zewnętrznymi, więc życiem czynnym, św. Tomasz wyróżnia dwa przejawy i równocześnie rodzaje życia ludzkiego: życie czynne i kontemplacyjne.¹³ Życie czynne polega na wszelkiego rodzaju działaniach zewnętrznych,¹⁴ obejmuje całość działalności ludzkiej doczesnej¹⁵, o ile nie służy ona wyłącznie poznaniu, lecz zwrócona jest do czynu, czyli do praktycznego działania według poznanych zasad. A ponieważ całą praktyczną działalność ludzką opanowują cnoty moralne, dlatego życie czynne polega w głównej mierze na wykonywaniu czynów i aktów cnót moralnych.¹⁶ Życie czynne rozwija się w ustawicznym kontakcie z ludźmi. Te kontakty reguluje cnota wybitnie społeczna, którą jest sprawiedliwość.¹⁷ Jednak życie czynne polega nie tylko na spełnianiu aktów sprawiedliwości, ale także na wykonywaniu aktów pochodzących z miłości. Bo jak za-

¹² 3. C. G. c. 113.

¹³ 2—2, q. 179, a. 1c i ad 2, a. 2c.

¹⁴ 2—2, q. 181, a. 1 ad 1.

¹⁵ 1, q. 20, a. 4 ad 3; 1—2, q. 67, a. 1 ad 2; q. 68, a. 6 ad 3; 2—2, q. 81, a. 4.

¹⁶ 2—2, q. 181, a. 1 i 2; q. 180, a. 2c.

¹⁷ 2—2, q. 181, a. 1 ad 1.

uważa św. Tomasz, o ile zasadą życia kontemplacyjnego jest miłość prawdy, a ostatecznie Prawdy Pierwszej, o tyle zasadą życia czynnego jest miłość społeczna bliźniego.¹⁸ Cała więc działalność, która rodzi się w miłości bliźniego, leży w obrębie życia czynnego, czyli wszelka czynność, która nie ma na celu poznania prawdy należy do życia czynnego.

Na czym teraz polega życie kontemplacyjne? Odpowiedź św. Tomasza jest jasna: Życie kontemplacyjne jest tą formą życia, w której człowiek poświęca się głównie prawdzie i to zarówno prawdzie przyrodzonej w kontemplacji filozoficznej, jak i prawdzie teologicznej, Bożej.¹⁹ Oczywiście kontemplacja Boga jest czymś zasadniczym. Kontemplacja we właściwym i pełnym znaczeniu jest bezpośrednim oglądaniem prawdy, intuicją prawdy. Nie jest ona rozumowaniem, ani sądem, ale oglądaniem. Byłoby jednak błędem sądzić, iż tak pojęta kontemplacja a co za tym idzie życie kontemplacyjne jest stanem bierności i bezczynności. Przeciwnie, jest ona również połączona z trudem i pracą intelektu w sferze wewnętrznej swego przedmiotu, którym jest prawda,²⁰ jest niekiedy mozolnym wysiłkiem umysłu i woli usuwających różne przeszkody materialne na drodze do prawdy. Stąd G. Todoli²¹ polemizując z autorami, którzy nie uważają kontemplacji za pracę, zauważa słusznie, że kontemplacja na ziemi zmierzając do wewnętrznej przemiany bytu ludzkiego zawiera w sobie istotny czynnik pracy jakim jest właśnie owa transformacja, która może się dokonać zarówno w osobie jak i poza nią. Dopiero w stanie szczęśliwości wiecznej, kiedy człowiek zostanie utrwalaony w posiadanej prawdzie, można będzie powiedzieć, że aktywność kontemplacji przestanie być pracą. W każdym innym wypadku życie kontemplacyjne jest pewną pracą.

Wymieniony tu zasadniczy podział życia ludzkiego na życie kontemplacyjne i czynne nie jest przypadkowy, ale opiera się na tym co w człowieku jest najistotniejsze tj. na jego umyśle.²² Umysł według św. Tomasza ma zasadnicze dwie funkcje, według których rozróżniamy umysł spekulatywny i praktyczny. Każda z tych funkcji umysłu ma odmienny cel i przedmiot. Przedmiotem umysłu spekulatywnego jest prawda teoretyczna a jego ce-

¹⁸ 2—2, q. 182, a. 1 i 2; q. 188, a. 2c.

¹⁹ 2—2, q. 180, a. 7c; q. 181, a. 4 ad 2; q. 182, a. 2c.

²⁰ 2—2, q. 179, a. 1 ad 3; q. 180, a. 6c.

²¹ G. Todoli, *Filosofia del lavoro*, Roma 1956, s. 23—27.

²² 1, q. 14, a. 16c; q. 79, a. 11.

lem szukanie i oglądanie prawdy. Natomiast przedmiotem umysłu praktycznego jest prawda praktyczna i organizacja życia i pracy w myśl poznanej prawdy praktycznej.²³ Toteż spośród ludzi, jedni mają zainteresowania teoretyczne i wybierają zawody, które im w tym względzie odpowiadają, inni zaś lubią czynności praktyczne i nimi się też zajmują.²⁴

Wymieniony zatem podział na życie kontemplacyjne i czynne nie jest czymś zewnętrznym narzuconym i sztucznym, lecz ma swe głębokie podłoże w samej naturze ludzkiej, w jej naczelnej władzy mającej dwie odmienne funkcje: spekulatywną i praktyczną. Raz umysł idzie do prawdy teoretycznej, szuka jej, ogląda i bierze w posiadanie, kiedy indziej zwraca się do sfery prawdy praktycznej, by według niej organizować życie i pracę. Wypada jeszcze powiedzieć, że z położenia akcentu na kontemplacji bynajmniej nie wynika u św. Tomasza nieproduktywny i aspołeczny charakter tejże, gdyż ostatecznie ludzkość przez różnorodność działań najlepiej spełnia swe zadania gospodarcze i moralne, doczesne i wieczne. Co więcej, fakt, iż są ludzie, którzy mają skłonność do życia kontemplacyjno-spekulatywnego, gdzie umysł jest najbardziej czynny, jest ogromnie doniosły w skutkach dla podziału pracy, albowiem nie gdzie indziej, ale w umysłach teoretycznych rodzą się nowe prawa, zostają odkryte nowe zasady pracy.

Podział całego życia na kontemplacyjne i czynne determinuje w pewien ogólny sposób wszelki podział pracy ludzkiej, albowiem u świadomego pracownika kontemplacja i aktywizm rodzą się z pracy²⁵. I odwrotnie, praca ma swego sprzymierzeńca w kontemplacji, w myśl znanego powiedzenia: *contemplata aliis tradere*, — rzeczy przemyślane podawać drugim, realizować w czyn. Faktycznie, owoc przemyśleń ludzkich tworzy w człowieku niepokój twórczy i pobudza do pracy.

III. PRACA UMYSŁOWA

Określając pracę od strony jakości, dochodzi św. Tomasz do pojęcia pracy umysłowej. Na jej wyrażenie używa zwyczajnie

²³ 1—2, q. 1, a. 6 ad 1 i ad 2; q. 3, a. 5 ad 2; q. 13, a. 4 ad 2; q. 57, a. 1 ad 1; Por. J. Kalinowski, *Teoria poznania praktycznego*, Lublin 1960, s. 32 i n.

²⁴ 1, q. 14, a. 16c; q. 79, a. 11; 1—2, q. 3, a. 5c i ad 2.

²⁵ A. Serrand, *OP., Travail, jeu, contemplation*. W: Lumière et Vie 20 (1955) s. 68.

takich słów jak: *operatio spiritualis*, *operatio mentis*, *artes liberales*²⁶. Działanie duchowe, intelektualne, sztuki wyzwolone a w konsekwencji praca umysłowa, charakteryzuje się tym, że jest skierowana do czegoś duchowego i bywa wykonana głównie z udziałem czynnika racjonalnego. Ponieważ duch jest wolny, więc i prace tego rodzaju nazywają się wolnymi, — *artes liberales*.

Tak pojęta praca umysłowa rozbudowując wiedzę i tworząc nowe nauki, o ile ma na względzie cel praktyczny jest zawsze związana z działaniem. Przeciwnie, jeśli praca umysłowa ma na oku czystą spekulację, wówczas jej skutek nazywa się wiedzą²⁷. Przedmiotem pracy umysłowej o charakterze praktycznym są wszelkiego rodzaju czynności związane z takimi zawodami, jak praca adwokatów, lekarzy, nauczycieli, inżynierów itp.

Wiążąc godność pracy w ogóle a umysłowej w szczególności z czynnikiem racjonalnym, Akwinata uzależnia szlachetność pracy ludzkiej od stopnia zaangażowania tego czynnika. Z tego punktu widzenia rozpatrując pracę umysłową uważa św. Tomasz, że zajęciem umysłowym o najwyższej randze w sferze przyrodzonej jest studium filozofii i spekulatywne poznanie²⁸. Potem idą prace związane z wolnymi zawodami a więc zajęcia lekarzy, adwokatów²⁹, i wreszcie zawody techniczne. Opierając się na tym samym kryterium co wyżej, uważa św. Tomasz pracę wolnych zawodów za szlachetniejszą, niż zawodów technicznych aczkolwiek te ostatnie są bardziej potrzebne do utrzymania człowieka przy życiu³⁰. Na tym też podłożu kształtuje się zagadnienie płacy za pracę umysłową. Uważa bowiem św. Tomasz, że byłoby rzeczą niesłuszną, aby *magistri artis mechanicae* — inżynierowie — mogli żyć ze swe-go zawodu, a *magistri artium liberalium* nie mogli wyżyć ze swej pracy³¹.

Istnieje rodzaj prac umysłowych, których celem jest kształtowanie i tworzenie dobra moralnego w drugim człowieku. Są to

²⁶ 1—2, q. 57, a. 3 ad 3.

²⁷ Omnes autem scientiae et artes et potentiae practicae sunt tantum propter aliud diligibiles, nam in eis finis non est scire, sed operari. Scientiae autem speculativae sunt propter seipsas diligibiles, nam finis eorum est ipsum scire. (3 C. G. c. 25).

²⁸ Vacare contemplationi divinae laudabilius est, quam vacare studio philosophiae. (Contra Imp. c. 7; Por. 10 Eth. L. 10, n. 2087).

²⁹ Por. 2—2, q. 72, a. 4.

³⁰ ...usus liberalium artium nobilior est quam mechanicarum, qui in opere manuali consistit. (Quodl. 7, q. 7, a. 1 i ad 5; 1—2, q. 57, a. 3).

³¹ Non videtur esse rationabile quod magistri artis mechanicae possint vivere de arte sua, et magistri artium liberalium non possunt vivere de arte sua. (Quodl. 7, q. 7, a. 1).

zajęcia mające najczęściej charakter sakralny związane z całą dziedziną pracy zwaną posługą duchową wśród wiernych. Prace tego rodzaju, chociaż mają charakter dzieł sakralnych, służą użyteczności wspólnoty ludzkiej. Do dziedziny wspomnianych prac należą: zajęcia duszpasterskie, kaznodziejstwo, nauczanie teologii, modlitwy kanoniczne, czy nawet wyjaśnianie Pisma św.³². Akwinata uważa słusznie, że tego rodzaju zajęcia są też podstawą do otrzymania koniecznych środków do życia³³. Albowiem o charakterze gospodarczym pracy umysłowej jak i moralnej stanowi fakt ukazywania innym prawdy, lub przekazywania im swej wiedzy. Za wyświadczone dobro niematerialne należy się proporcjonalne dobro materialne w postaci dostarczenia środków utrzymania.

Praca umysłowa dzięki temu, że wyraża najpełniej duchową stronę człowieka reprezentowaną przez jego umysł i wolę, podkreśla dobitnie autonomię ducha ludzkiego. Stąd św. Tomasz w niej przede wszystkim widzi czynnik specyficzny pracy pojmowanej jako ludzkiej.

IV. PRACA FIZYCZNA

Św. Tomasz przeciwstawia pracy umysłowej pracę fizyczną. Punktem wyjścia takiego rozgraniczenia — aczkolwiek jak zobaczymy później nie jest ono zbyt ostre, — jest znowu czynnik umysłowy i stopień jego zaangażowania w pracy. Wiadomo, że czynnik duchowy, wewnętrzny decyduje o niezależności człowieka, o jego wolności i że w ujęciu św. Tomasza zajęcia wykonywane z przewagą elementu racjonalnego nazywają się: *artes liberales*, *opera spiritualia*. Na drugim biegunie tego rozróżnienia postawił Akwinata prace wykonywane z przewagą elementu cielesnego i nazwał je dla odróżnienia *artes serviles*. Są to czynności związane z elementem fizycznym i zewnętrznym. Wykonane zostają przy przemożnym udziale ciała³⁴ w znaczeniu siły motorycznej mięśni. Zrozumiałym jest, że wyrażenie *serviles* nie ma tu znaczenia pejoratywnego w sensie moralnym. Praca fizyczna jest również wartościowa od strony etycznej i byłoby błędem sądzić przeciwnie, gdyż

³² Quodl. 7, q. 7, a. 2.

³³ ...licite accipiunt unde vivunt... qui in spiritualibus communi utilitati deservunt, vel praedicando, vel Sacrae Scripturae insistendo, vel ecclesiae deserviendo. (Contra Imp. c. 5, n. 180 i n.).

³⁴ ...quae ordinantur ad opera per corpus exercita... sunt quodammodo serviles, inquantum corpus serviliter subditur animae et homo secundum animam est liber. (1—2, q. 57, a. 3 ad 3).

zarówno praca umysłowa jak i fizyczna jest z istoty swej moralna ³⁵.

Idąc dalej w analizie pracy fizycznej należy zauważyć, że stanowi ona cały zespół czynności wykonywanych dzięki przede wszystkim pracy rąk i energii ludzkich mięśni. Stąd działania fizyczne w oparciu o teksty Tomasza można określić jako: *artes manuales*, *artes mechanicae*, czy wreszcie *opus manuale*. W przeciwieństwie do prac umysłowych, wśród których mogą być czynności będące celem same w sobie, jak np. czysta spekulacja umysłowa, to w dziedzinie pracy fizycznej cel jest zawsze czymś zewnętrznym i ma charakter dobra użytecznego.

Dzięki pracy fizycznej człowiek dokonuje zmiany i przemiany materii oraz tworzy użyteczność ³⁶. Często Akwinata nazywa pracę fizyczną ogólnie pracą ręczną. Czyni to opierając się na szerokim rozumieniu wyrażenia „ręka ludzka” jako tego głównego narzędzia materialnego ³⁷, dzięki któremu wytworzył sobie człowiek w ciągu wieków niezliczone narzędzia pomocnicze, za pomocą których przystosowuje dla swego pożytku dobra materialne.

Obróbka i przemiana materii za pomocą różnego rodzaju narzędzi przez pracę fizyczną — ręczną, w tym szerokim znaczeniu posługiwania się przez człowieka jakimkolwiek narzędziem ciała (ręce, nogi, język), nadaje wyrażeniu św. Tomasza *opus manuale*, *labor manualis* znaczenie pracy zawodowej i gospodarczej będącej źródłem utrzymania dla człowieka. Ponieważ jednak człowiek pracujący zarobkowo jest w pewien sposób podległy mechanicznej stronie działania, gdyż w pracy zarobkowej uwydatnia się jakoś pierwiastek ograniczenia, dlatego jest tu miejsce by nazwać pracę ręczną pracą fizyczną w szerokim rozumieniu. Przypisywanie jednak scholastykom a głównie św. Tomaszowi myśli jakoby pojęcie pracy zacieśnił raczej do kategorii prac tylko fizycznych, ręcznych, jest nieuzasadnione ³⁸. Praca fizyczna w ujęciu Akwinaty, ani nie wyczerpuje, ani nie zawiera w sobie wyłącznie treści pojęcia pracy, stanowi tylko jedną z kategorii działań ludzkich.

Sugestie jakoby scholastycy rozróżniając między działaniem wsobnym, które wzbogaca człowieka a działaniem przechodnim, które przemienia świat, mieli tendencję to drugie tylko nazywać pracą ³⁹ wydają się, przynajmniej w odniesieniu do św. Tomasza,

³⁵ Por. J. Haessle, *Das Arbeitsethos der Kirche nach Thomas von Aquin und Leo XIII*, Freiburg in Br. 1923 Herder, s. 47, 99.

³⁶ Por. G. Todoli dz. cyt., s. 12.

³⁷ 2—2, q. 187, a. 3.

³⁸ Kwant Remy, *Philosophy of labor*, s. 23.

³⁹ *Ibid.*, s. 23—24.

źródłowo nieuzasadnione. Nie wdając się w polemikę, bo trudno to robić mając do czynienia z twierdzeniami nieudokumentowanymi źródłowo, należy stwierdzić, że wśród czynności podejmowanych przez człowieka istnieją takie, w których na czoło wysuwa się element fizyczny. Pracę tego rodzaju nazywa Akwinata fizyczną. Charakteryzuje się ona tym, że jest związana z materią, polega na jej wszechstronnym przetwarzaniu i daje rezultat w postaci materialnych skutków.

V. WZAJEMNE ZWIĄZKI OBU KATEGORII PRAC

1. Prymat pracy umysłowej

Powstaje teraz pytanie: jak św. Tomasz widzi stosunek pracy umysłowej do fizycznej? Odpowiedź na to pytanie nasunie się sama, gdy wrócimy do określenia pracy. Z ogólnego określenia pracy wynikało, że jest ona wysiłkiem człowieka w tym celu, aby zaktualizować potencjalność bądź to własną, bądź też zewnętrzną przyrody. Problem więc sprowadza się do tego, który z tych wysiłków należy postawić na pierwszym miejscu, czyli jaki jest stosunek odnośnie rozwoju obu tych potencjalności wewnętrznej i zewnętrznej.

Wydaje się, że samo postawienie pytania daje na nie odpowiedź. Opanowanie sił przyrody fizyczną pracą człowieka i zaprężenie jej do potrzeb wymaga najpierw poznania tych sił, poznania praw które nimi rządzą, właściwości ich natury, korzyści jakie mogą przynieść itd. Otóż wszystko to wymaga już pewnego umysłowego rozwoju, pewnej umiejętności myślenia, obserwowania zjawisk oraz wyciągania wniosków ogólnych i zastosowania ich do praktyki. Praca fizyczna idzie więc za umysłową, jest od niej zależną i ma w pewnym sensie charakter wykonawczy. Praca umysłu odkrywa nowe prawa i stwarza nowe możliwości produkcyjne oraz ukazuje nowe horyzonty przetwarzania materii, a praca fizyczna te myśli i idee „ucieleśnia”, wprowadza w czyn. O tym, że praca umysłowa idzie przed pracą fizyczną, świadczą choćby dzieje kultury ludzkiej. O tym św. Tomasz nie mówi *expressis verbis*, lecz to można odnaleźć pośrednio w jego rozważaniach na temat przedmiotu i władz działających w pracy oraz w analizie obu kategorii prac⁴⁰.

Zawężając teraz nasze pole analizy, możemy powiedzieć to samo

⁴⁰ Por. 7 Eth. L. 12, n. 1493; 10 Eth. L. 8, n. 2056.

o pierwszeństwie i wyższości pracy umysłowej u poszczególnego człowieka. Zauważamy bowiem, że rozwój potencjalności umysłowej u danej jednostki również poprzedza pracę fizyczną nad przetwarzaniem dóbr materialnych. Każdy bowiem musi najpierw dojść do pewnego rozwoju umysłowego, czyli zdobyć pracą umysłową pewien zasób wiedzy, by dopiero potem, gdy siły fizyczne dojrzeją, mógł ująć w ręce jakieś narzędzie i wykonać pracę. Im praca umysłu będzie bardziej pogłębiona, tym praca fizyczna będzie lepiej i z mniejszym wysiłkiem wykonana⁴¹.

Praca, jak zauważa trafnie Friedmann⁴² zachowuje rytm i harmonię z inteligencją. Inteligencja robotnika wpływa na ruch jego ręki. Ideałem jest, gdy zachodzi ześrodkowanie pracy ręki i umysłu w jednym kierunku. Precyzja ruchów i działań zależy od inteligencji robotnika. Zatem praca fizyczna wymaga pewnej wiedzy i im ona jest lepiej w posiadaniu umysłu, tym bardziej służy do usprawnienia samej pracy. Idzie tu raczej nie tyle o wiedzę teoretyczną, ile o umiejętność praktyczną składającą się z konkretnych wskazówek: co, kiedy i jak robić. Właśnie to ogromne zróżnicowanie w pracy fizycznej, jakie się da zaobserwować, ma swoje źródło między innymi w coraz to lepszym wykształceniu się podłoża teoretycznego tych prac.

Wyższość i prymat pracy umysłowej nad fizyczną uwypukla św. Tomasz jeszcze dobitniej na tle podziału pracy na wykonawczą i kierowniczą. I w tym wypadku wychodzi Akwinata z faktów. Stwierdza mianowicie, że przy wykonywaniu pracy istnieje podział obowiązków i działań. Jedni pracownicy są tylko wykonawcami poleceń otrzymanych od ludzi odpowiedzialnych za daną dziedzinę pracy, a drudzy, specjaliści w określonej pracy są twórcami dzieł w znaczeniu ich intelektualnego ujęcia. Istnieje zasadnicza różnica między pracą tego co rozkazuje, dysponuje rozumnie siłami innych w wykonywaniu pracy a robotnikami — wykonawcami, którzy są czynnikami narzędzonymi (nie przestając być osobami) w realizowaniu koncepcji osoby kierowniczej. I na tym tle wspomina św. Tomasz, że za pracę kierowniczą należy się wyższa płaca, bo wchodzi tu w grę sprawa kwalifikacji⁴³.

⁴¹ ...quanto virtus animae moventis dominatur magis supra corpus tanto minor est labor in motu. (4 Sent. d. 44, q. 2, a. 3, qq. 1 ad 2).

⁴² G. Friedmann, *Où va le travail human?*, Gallimard, 1950, s. 53—56.

⁴³ ...in quolibet artificio simpliciter melior est qui disponit de artificio... quam aliquis manualis qui opera exequitur sec. quod ei ab alio disponitur, unde... maiori mercede conducitur qui disponit de aedificio, licet nihil manibus operetur qua manuales artifices. (Quodl. 1, q. 7, a. 2).

W pracy kierowniczej zasadniczą rolę odgrywa planowanie i zarządzanie wraz z nadzorem. Robotnicy-wykonawcy są obowiązani do posłuszeństwa a osoba kierownicza, jak pisze św. Tomasz: *utitur ministerio subditorum*⁴⁴. Funkcja kierownicza w pracy powinna świadczyć, że jednostka kierownicza posiada wyższe kwalifikacje predysponujące ją do tego rodzaju pracy. Wyższość pracy kierowniczej wynika z wyższego stopnia zaangażowania w niej czynnika umysłowego.

2. Integralność pracy ludzkiej

Akcentując wyższość pracy umysłowej od fizycznej w działaniu ludzkim, św. Tomasz bynajmniej nie starał się, ani z jednej strony rozdzielać elementu umysłowego od fizycznego, ani z drugiej strony sugerować istnienia pracy w czystej postaci, czy to intelektualnej, czy fizycznej. Człowiek jest jednością substancjalną dwóch elementów: duchowego i fizycznego. Te dwa elementy tworzą razem pewne złożenie — *compositum* — natury psychofizycznej właściwe człowiekowi. Wszelka praca jako przejaw życia ludzkiego jest owocem całej natury ludzkiej, całego *compositum*⁴⁵. Wynika z tego, że nie ma pracy ludzkiej, tak bardzo fizycznej, aby nie było w niej udziału czynnika duchowego, ani nie ma też pracy tak bardzo umysłowej, aby nie uczestniczyło w niej w jakiś sposób ciało.

Ta integralność pracy ludzkiej ma swe praktyczne skutki. Okazuje się, że praca umysłowa męczy nie mniej jak fizyczna. Stąd można z całą świadomością mówić o wysiłku fizycznym w pracy umysłowej. Nie można też mówić u człowieka o pracy fizycznej w czystej postaci, gdyż to prowadzi do negacji specyfiki ludzkiej natury. Wiadomo bowiem, że takie jest działanie, jaka jest natura⁴⁶. Zatem działanie nie może być pozbawione złożoności cechu-

⁴⁴ Sicut autem in artificialibus invenitur aliquis artifex qui tantum manu operatur exequens praeceptum alterius et nulli imperans, sicut ille qui praeparat materiam, alius vero qui praecepit praeparanti materiam, et ipsae operatur ad inducendam formam, alius vero qui nihil operatur, sed praecipit, habens rationes operis sumptas ex fine cuius est coniator, et talis dicitur architector, quasi princeps artificium in quantum utitur ministerio subditorum ad suum finem. (2 Sent. d. 10, q. 1, a. 3 ad 1).

⁴⁵ ...actio cuiuslibet ex materia et forma compositi non est tantum formae, nec tantum materiae, sed compositi, eius enim est agere, cuius est esse, esse autem est compositi, per formam, unde et compositum per materiam et formam agit. (2 C. G. c. 50).

⁴⁶ ...modus autem operandi uniuscuiusque rei sequitur modum essendi ipsius. (1, q. 89, a. 1).

jącej ludzką naturę. Konsekwencje tego są aż nazbyt wyraźne. I tak gdyby człowiek w pracy używał tylko sił fizycznych bez rozumu, to wówczas jego praca nie różniłaby się od pracy zwierząt i jego natura wydawałaby się być również tylko zwierzęca. Gdyby natomiast używał człowiek w pracy tylko sił duchowych, to wówczas nie powinien się męczyć i posiadać naturę czysto duchową. Doświadczenie życiowe temu przeczy dobitnie. W pracy występują ciągle dwa czynniki: rozum i ręka, symbol wszelkiego narzędzia⁴⁷. Dzięki czynnikowi umysłowemu ma człowiek możliwość wykonywania na różne sposoby każdej pracy. Dzięki elementowi fizycznemu istnieje realna szansa urzeczywistnienia idei umysłu. Integralność i zharmonizowanie obu czynników w pracy odbija się wyraźnie w każdym dziele, które nosi na sobie charakter tych dwojakich oddziaływań. Im więcej oba elementy są zharmonizowane, tym bardziej harmonijny jest skutek.

Głębokie związki istniejące między pracą fizyczną a umysłową sprawiają, że ściśle biorąc nie można zdaniem Akwinaty mówić o pracy niewolniczej w znaczeniu uczynienia z człowieka bezrozumnego narzędzia. Czynniki duchowy sprawia, że nawet w pracy niewolniczej nie można wykluczyć autonomii ducha. Niewolnik służy swemu właścicielowi tylko fizycznie, *secundum corpus*, bo duch, umysł jego jest wolny⁴⁸. Prace niewolnika też noszą znamiona złożoności i mają charakter moralny.

Fakt integralnej łączności elementu umysłowego i fizycznego w pracy ludzkiej jest czynnikiem rozwoju osobowej natury jednostki. Zakłócenie równowagi w tym współdziałaniu obu elementów w pracy, prowadzi albo do zautomatyzowania człowieka, — w wypadku ograniczenia możliwości działania czynnika umysłowego, — lub pogardy pracy fizycznej, w przypadku niedoceny jej ważnego znaczenia gospodarczego i moralnego dla życia człowieka. Zakłócenie równowagi w obu kategoriach pracy prowadzi ostatecznie do tego, że dzieła rąk ludzkich tracą coraz bardziej znamię неповtarzalności wyciśnięte przez indywidualność każdego człowieka, na rzecz mechanizmu i rutyny.

Oczywiście, tych wniosków św. Tomasz nie wyprowadził, bo nie mógł ich wyciągnąć w ówczesnych warunkach średniowiecza, kie-

⁴⁷ ... (homo) habet rationem et manus quibus potest parare sibi vitae necessaria infinitis modis: unde et manus... dicitur organum organorum. (1, q. 91, a. 3 ad 2).

⁴⁸ Est autem homo alterius servus non secundum mentem, sed secundum corpus. (2—2, q. 104, a. 5; Por. 4 Sent. d. 36, a. 2 ad 1; 2—2, q. 122, a. 4 ad 3).

dy przemysł fabryczny w dzisiejszym znaczeniu jeszcze nie istniał. Jednakże takie wnioski tkwią wirtualnie w samym postanowieniu zagadnienia integralności pracy ludzkiej.

VI. PODZIAŁ PRACY Z RACJI STANOWISKA SPOŁECZNEGO I OD STRONY PRZEDMIOTOWEJ

Człowiek przez pracę zaznacza jakoś swoją obecność w społeczeństwie. Praca pozwala mu wyrobić sobie społeczną pozycję. W planach Opatrzności praca ludzka jest pełnieniem w swoisty sposób jakby urzędu, który człowiek otrzymał od Boga. Ze względu na to z jakiego polecenia dana praca bywa wykonana, może ona mieć charakter działalności publicznej lub prywatnej⁴⁹. Stawiając tak zagadnienie, św. Tomasz podkreśla rolę jaką w kształtowaniu się typologii pracy spełnia stanowisko społeczne. Terminologia Akwinaty co do określenia pracy o charakterze publicznym i prywatnym jest wyrazista. I tak na określenie pracy spełnianej wprost dla społeczeństwa, używa wyrażenia *operatio publica*; pracę której celem jest przede wszystkim korzyść wykonującej ją osoby nazywa *operatio privata*⁵⁰.

Praca publiczna, mówiąc ogólniej, działalność publiczna człowieka może służyć i być wykonywana z polecenia dwóch społeczności: kościelnej, — i wtedy prace tego rodzaju będą się nazywać *opera ecclesiastica*, lub z polecenia społeczności świeckiej i wówczas mamy *opera civilia*. Wśród czynności kościelnych wylicza św. Tomasz zajęcia w sądach kościelnych, kaznodziejstwo, urzędowe modły kościoła itp.⁵¹ Do czynności publicznych o charakterze świeckim zalicza Akwinata przede wszystkim zajęcia władcy oraz tych wszystkich, którzy pozostają pod jego rozkazami w wykonywaniu obowiązków związanych z kierownictwem i obroną państwa. Prace panujących i kierowników życia publicznego polegają na troszczeniu się o powszechne dobro obywateli, na rządzeniu, sądzeniu, wynagradzaniu⁵². Jeśli idzie o działalność pry-

⁴⁹ ...in omnibus operibus... distinguendum est: quia vel possunt esse quasi publica opera, vel privata. (Quodl. 7, q. 7, a. 2).

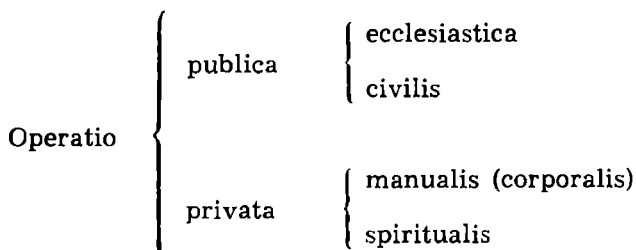
⁵⁰ ...dicendum (est) quod spiritualibus operibus... potest quis vacare dupliciter. scilicet, quasi inserviens utilitati communi et quasi insistens utilitati privatae. (Contra Imp. c. 5, n. 198).

⁵¹ Opera spiritualia quae directe sunt ad communem utilitatem populi... sunt quatuor: iudicare, praedicare, divina officia, expositio Sacrae Scripturae. (Quodl. 7, q. 7, a. 1; Contra Imp. c. 5, n. 180).

⁵² ...reges et principes communes habent actiones... tales actiones quae sunt: populum gubernare, iudicare ac unicuique suorum subdi-

watną, *operatio privata*, której przyświeca korzyść jednostkowa, to może ona przejawiać się w dwóch kategoriach pracy: w pracy fizycznej i umysłowej. W związku z tym św. Tomasz używa wyrażań: *operatio manualis*, *operatio spiritualis*. Analiza obu kategorii prac została już przeprowadzona.

Reasumując te uwagi można stworzyć następujący wykres obrazujący podział pracy z racji stanowiska społecznego:



Podział ten skonstruowany na podstawie tekstów św. Tomasza ma na celu przedstawić zróżnicowanie działalności ludzkiej od strony ich ukierunkowania do dobra społecznego. Z punktu widzenia metodologii można mieć słuszne zastrzeżenia do tego rodzaju podziału. Wszak w każdej grupie prac, czy to publicznych, czy prywatnych, kościelnych czy świeckich spotykamy zarówno pracę fizyczną jak i umysłową. Podział w każdej grupie jest ten sam, choć inna jest jego zasada. Więc mówiąc ściśle, nie tyle tutaj idzie z czyjego polecenia praca jest wykonywana, ile od jakiej władzy pracownika ona pochodzi, jaka zasada ontologiczna gra w niej główną rolę. Wyraźne skrzyżowanie dwóch zasad w powyższym podziale trzeba uznać metodologicznie za mało poprawne. Pamiętajmy jednak, że św. Tomaszowi chodzi tu głównie o możliwie pełne zarejestrowanie różnych typów pracy bez zbytniego oglądania się na ostrość i metodologiczną jednolitość zasad takiego podziału.

Dla pełnego przedstawienia kwestii podziału pracy należy zapytać, jak wygląda u św. Tomasza zróżnicowanie zajęć ludzkich od strony przedmiotowej, czyli jak przedstawia się podstawowy (szczegółowy) podział pracy — zajęć. Podział taki spotykamy u Akwinaty lecz jest on w zasadzie oparty na jego komentarzu do *Politicorum* Arystotelesa (Pol. 1, 6—9) i stąd mało oryginalny i niepełny.

torum secundum merita providere. (Reg. 2, c. 15, n. 913; Por. 3, q. 183, a. 1).

Punktem wyjścia jest dla Tomasza zasada filozoficzna przyjęta od Arystotelesa i głosząca, że różne sposoby zdobywania pożywienia różnicują i kształtują różne formy życia ludzkiego oraz wielorakie formy gospodarowania i pracy⁵³. Przyjęta zasada ma dla Akwinyaty wartość filozoficzną, jednak jej potwierdzenia szuka on w doświadczeniu, które pokazuje, że istnieje trojaki sposób zdobycia pożywienia: Jedni zdobywają pokarm znajdujący się w stanie gotowym w przyrodzie. Ich praca polega tylko na szukaniu gotowego już pożywienia. Należą tu ludzie zajmujący się pasterstwem⁵⁴. Drudzy żyją z łupu, jak jednostki zajmujące się rybołówstwem, myślistwem itp.⁵⁵ Trzecia najliczniejsza grupa ludzi żyje z tego, co rodzi ziemia i daje gospodarstwo domowe, więc z rolnictwa, ogrodnictwa i hodowli⁵⁶. Istnieją też inne zajęcia, z których ludzie czerpią środki do życia. Są to prace rzemieślnicze i płatne. Nie wdając się w drobiazgową analizę tekstów, bo nie wnosi ona nowych myśli, stwierdzić należy za Todolim⁵⁷, że św. Tomasz idąc za Arystotelesem dzieli ogólnie prace ludzkie na dwie wielkie grupy: 1. Prace przez które zdobywa się pożywienie takie, jakie ono jest w przyrodzie. 2. Prace dzięki którym człowiek przygotowuje pożywienie codzienne i stara się zadośćuczynić ludzkim potrzebom, sprzęgając własną pracę z siłami przyrody. Zgodnie z tym założeniem, do pierwszej grupy należą zajęcia naturalne oparte na zdobywaniu środków do życia w przyrodzie. Są to: pasterstwo, rybołówstwo, myślistwo oraz rolnictwo, ogrodnictwo i hodowla.

Z zajęciami naturalnymi łączy się wymiana naturalna polegająca na tym, że produkty zdobyte pracą w przyrodzie służą z jednej strony zaspokojeniu potrzeb jednostkowych, a z drugiej strony są podstawą wymiany, która z czasem przeradza się w wymianę pieniężną. W wymianie pieniężnej korzysta się z zysku poprzez transakcje handlowe. Zajęcia związane z wymianą handlową obejmują: a) handel morski, śródlądowy i drobny, b) transport, c) tranzakcje handlowe, d) lichwę.

Następną grupę zajęć płatnych, *pars mercenaria* stanowią: a)

⁵³ ...dicit (Philosophus) quod etiam secundum diversitatem ciborum in multis differunt vitae hominum. (Pol. 1, 6. n. 104).

⁵⁴ Quidam acquirunt cibum, et neque laborant neque depraedantur...et isti sunt pascuales. (Pol. 1, 6. n. 104).

⁵⁵ Alii vero sumunt nutrimentum ex praeda... quam acquirunt in aquis sicut piscatores, vel in agris et in silvis sicut venatores. (Pol. tamże).

⁵⁶ Tertium genus vivendi est quod pluribus hominum convenit quod vivunt ex his quae nascuntur in terra et ex domesticis fructibus et isti habent cibum elaboratum. (Pol. tamże).

⁵⁷ G. Todoli, *Filosofia del lavoro*, s. 34—36.

prace rzemieślnicze, b) wynagrodzenie za usługi, c) wszelkie prace fizyczne dorywcze za wynagrodzeniem. Ostatnią, pośrednią grupę między zajęciami naturalnymi a wymianą stanowią takie zajęcia płatne jak: a) górnictwo, wydobywanie kruszców z ziemi, kamieniołomy, b) trzebienie lasów. Stan pośredni trzeciej grupy prac — zajęć wynika z tego, że zarobek osiąga się dzięki pracy zastosowanej do czerpania dóbr z przyrody, które same nie nadają się do bezpośredniej konsumpcji, lecz na przeróbkę i wymianę za którą osiąga się zyski pozwalające dopiero na nabycie przedmiotów bezpośredniego spożycia. Podane tutaj uszeregowanie grup zajęć ludzkich opiera się na analizie tekstów komentarza św. Tomasza do *Politicorum* Arystotelesa ks. 1, lekcji 9.

Todoli wychodząc z ogólnych zasad św. Tomasza stara się skonstruować nie tyle Tomaszowy, co tomistyczny podział pracy⁵⁸. Jego analiza tekstów służy temu celowi. Dlatego chcąc przedstawić możliwie czystą myśl samego św. Tomasza, nie można (wyjawszy zgodę na założenia ogólne) iść w zakresie przedmiotowego podziału pracy za propozycją, jaką daje Todoli. W oparciu o interpretację jedynie tekstów Akwinaty można stworzyć następujący, przedmiotowy podział pracy — zajęć ludzkich:

Prace ludzkie (zajęcia)	naturalne	}	pasterstwo rybołówstwo myślistwo
		}	rolnictwo ogrodnictwo hodowla
	oparte na handlowej	}	handel morski i inny (<i>navigatio</i>) transport (<i>devectio</i>)
	wymianie pieniężnej	}	transakcje głównie pieniężne (<i>negotiatio</i>) lichwa (<i>foeneratio</i>)
	oparte na najmie za pieniądze	}	prace rzemieślnicze usługi płatne wszelkie prace fizyczne, dorywcze za wynagrodzeniem
	oparte na naturze i wymianie	}	górnictwo: wydobywanie kruszców, kamieniołomy trzebienie lasów wszelkie godziwe zajęcia

⁵⁸ G. Todoli, dz. cyt., s. 37.

Przedstawiony tu podział zajęć dotyczy w zasadzie pracy gospodarczej, ale łącznie z podziałem podanym uprzednio stanowi pewną całość. W konstrukcji podziału zajęć idzie św. Tomasz zasadniczo za Arystotelesem, chociaż w samym ujęciu pojęcia pracy zarobkowej odbiega od stanowiska Stagiryty, bowiem pracę zarobkową — gospodarczą rozumie szerzej i głębiej niż Arystoteles, który kładł główny nacisk na wysiłek i zmęczenie fizyczne w pracy gospodarczej uważając te elementy za jej istotę.

Św. Tomasz dostrzega również ten wysiłek, uważa go za element wszelkiej pracy i sądzi, że fakt jego istnienia nie tylko nie obniża godności określonego rodzaju pracy, ale stanowi o jej wartości również w płaszczyźnie moralnej.

U Arystotelesa praca gospodarcza — zarobkowa była zajęciem niewolników lub przynajmniej ludzi niższego stanu. U św. Tomasa każda godziwa praca zarobkowa umieszczona w schemacie podziału przedmiotowego jest zarówno źródłem utrzymania jednostki, jak i służbą społeczną człowieka pracującego.

Cytowanie i skróty

- | | |
|----------------------------------|--|
| 3. C G c. 135 | Summa Contra Gentiles, liber 3, caput 135. |
| 1. g. 6, a. 2 ad 2 | Summa Theologica, pars prima, quaestio 6, articulus 2, responsio ad 2. |
| 1. q. 108, a. 2c | Summa Theol., pars prima, quaestio 108, articulus 2, — corpus articuli. |
| 1—2, q. 69, a. 4c. | Summa Theologica, pars prima secundae, quaestio 69, articulus 4, — corpus art. |
| 2—2, q. 187 a. 3 | Summa Theol. pars secunda secundae, quaestio 187, articulus 3. |
| 3, q. 23, a. 1 ad 2 | Summa Theologica, pars tertia, quaestio 23, articulus 1, responsio ad 2. |
| 2 Sent. d. 5, q. 3, a. 2, qq. 1. | Scriptum super libros Sententiarum Magistri Petri Lombardi, distinctio 5, quaestio 3, art. 1, quaestiuncula 1. |
| Quodl. 7, q. 7, a. 1 ad 5 | Quaestio quodlibetalis. Quodlibetum 7, quaestio 7, articulus 1, responsio ad 5. |
| Reg. 1, c. 1, n. 742 | De regimine principum, liber 1, caput 1, numerus 742. Opuscula Philosophica |

Contra Imp. c. 5, n. 188	Contra impugnantes Dei cultum et religionem, caput 5, numerus 188. Opuscula Theologica.
7 Eth. L. 12, n. 1493	In decem libros Ethicorum Aristotelis ad Nicomachum expositio, liber 7, lectio 12, numerus 1493.
Pol. 1, 6. n. 104	In libros Politicorum Aristotelis expositio, liber 1, lectio 6, numerus 104.
3 De Anima, 1. 5	Expositio in tres libros Aristotelis De Anima. Liber 3, lectio 5.

La typologie du travail humain selon s. Thomas

Résumé

L'auteur résume la doctrine de s. Thomas concernant les différents types du travail humain. Elle dépasse ceci que nous appelons actuellement „division du travail”, terme moderne d'acception généralement assez restreinte, employé au sens de division technique, ou tout au plus de division sociale du travail.

S. Thomas passe en revue différents types de travail à la lumière de l'ontologie. C'est pour cette raison que l'auteur intitule son étude „typologie” et non „division” du travail humain.

Après avoir analysé les sources et critères d'une division de travail au sens large du mot, l'auteur conclue que selon s. Thomas elle s'appuie sur la nature raisonnable de l'homme, dont derive son inclination naturelle à une vie sociale, hierarchiquement structurée selon les devoirs et fonctions, rempliés par les différents individus. Les différents types (genres) de travail, en tant que phénomènes vitaux, déterminent les divers types de professions; S. Thomas les qualifie: „diversa officia”. En fin de compte, nous pouvons ramener à trois facteurs les sources ontologiques d'une division du travail (typologie du travail), dont s'occupe s. Thomas: 1. L'actualisation de la potentialité sociale de la nature humaine dans le domaine de la connaissance, 2. La vocation spécifique de chaque être humain à une profession, venant de la Providence divine, 3. La finalité qui résulte des besoins sociaux et qui s'exprime par le fait qu'une structure sociale diversifiée et composée ainsi que la variété des besoins sociaux réclament que „diversis officiis occupari diversos”.

L'auteur passe ensuite à l'application des principes généraux aux situations concrètes, en spécifiant les différentes catégories du travail humain selon deux genres de vie, notamment la vie contemplative et la vie active.

En définissant le travail du point de vue de sa qualité, s. Thomas spécifie le travail intellectuel et le travail manuel. Le premier se caractérise par sa finalisation spirituelle et par le fait d'être réalisé principalement à l'aide de facteurs rationnels. Le deuxième consiste, selon s. Thomas, en un ensemble d'opérations, manuelles pour la plupart, faites surtout grâce à l'énergie de la force motorique de l'homme. C'est son rapport à la matière qui, en dernier lieu, caractérise le travail manuel qui consiste à la transformation de toutes matières et résulte en des effets matériels. D'un côté s. Thomas souligne avec instance la supériorité du travail intellectuel par rapport au travail manuel, du fait d'un engagement supérieur des facteurs intellectuels. D'autre côté il insiste cependant sur le fait de l'intégralité du travail humain; elle est due cela que tout travail, en tant que manifestation de l'homme qui lui, constitue une unité substantielle d'éléments physique et spirituel, est le fruit de la nature humaine toute entière, du „compositum humanum” dans son ensemble.

C'est par son travail que l'homme marque d'une certaine manière sa propre présence dans la société, sa position sociale. Selon le plan de la Providence, le travail est à sa façon le remplissement d'une fonction reçue par l'homme de la part de Dieu. A partir de cette thèse s. Thomas divise le travail humain selon les positions (situations) sociales, ce qui lui permet de souligner la diversité des activités humaines du point de vue de leur finalité que constitue le bien commun.

S. Thomas mentionne en dernier lieu la diversité des travaux et occupations des hommes selon leur aspect objectif. C'est ici qu'il est le moins original, étant donné qu'il emprunte la construction de la division objective du travail à Aristote adopte, comme point de départ, le principe disant que ce sont les différentes manières de trouver la nourriture qui constituent la diversité des formes de travail et d'occupations.

Tout en adoptant en principe le système de division objective du travail, admis par Aristote, s. Thomas diffère de lui pour ce qui concerne la notion même du travail économique (lucratif). Il entend notamment que tout travail lucratif honnête est digne de l'homme et qu'il constitue une valeur morale et sociale.